

DZIEN BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDANSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-15
Konto czeł. P. K. O. 205.102

Nr. 228

Zamach na życie kanclerza Austrii Dwa strzały hitlerowca lekko raniły Dollfussa

Wiedeń, 4. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 14,45 został dokonany ZAMACH NA KANCLERZA DOLLFUSSA w gmachu parlamentu. Kanclerz bawił tam na posiedzeniu klubu chrześcijańsko-społecznego i po ukończeniu posiedzenia wyszedł do kuluarów.

Już przedtem zauważono pewnego młodego człowieka, który niespokojnie kręcił się po kuluarach. Na pytanie agenta policyjnego czego sobie życzy, odpowiedział, że ma do oddania kanclerzowi dwa listy. Agent oświadczył, że listy te odbierze i wręczy kanclerzowi.

W chwili gdy kanclerz wyszedł ze sali posiedzeń klubu chrześcijańsko-społecznego detektyw oddał mu oba listy. Rów nocześnie SPRAWCA ZAMACHU DAŁ DWA STRZAŁY DO KANCLERZA.

Jeden strzał trafił kanclerza w klatkę piersiową, lecz kula odbiła się o jakiś twardy przedmiot. Druga kula trafiła kanclerza w ramię i zraniła go lekko.

Sprawca zamachu został natychmiast aresztowany. Jest to były żołnierz wydany za służby za knowania narodowo-socjalistyczne.

Kanclerz Dollfuss potrafił bez pomocy udać się na stację pomocy lekarskiej, gdzie mu ranę opatrzono. Rana jest lekka.

Wiedeń, 4. 10. (PAT). Wieczorne dzienniki stwierdzają, że sprawca zamachu na kanclerza Dollfusa Rudolf Dertil, urodzony w r. 1911 jest zagorzałym zwolennikiem stronnictwa narod. - socjal. Brat jego niedawno chciał się przedostać do legjonu austriackiego, tworzonego w Bawarii. Na granicy austriacko - bawarskiej został on przychwycony przez władze austriackie i ukarany kilkoma tygodniami aresztu. Ojczym Dertila dr. Guenther był również zwolennikiem stronnictwa narod. socjal.

Dertil przed trzema miesiącami został wydalony z wojska za agitację narodowo - socjalistyczną.

Wiedeń, 4. 10. (PAT). W uzupełnieniu wiadomości o zamachu na kanclerza Dollfusa donoszą, że po zamachu kanclerz Dollfuss został natychmiast przewieziony na stację ratunkową, gdzie lekarze dokonali zdjęcia rentgenowskiego i stwierdzili, że jedna z kul otarła się o lewą stronę klatki piersiowej, przebiła ubranie, nie wykonała jednak żadnych obrażeń, drugi strzał trafił w prawe przedramię i przetrzymał je. Pocisk poszedł jednak tuż pod skórą, nie naruszając ani nerwów ani naczyń krwionośnych.

Stan kanclerza jest stosunkowo dobry.

Natychmiast po zdjęciu rentgenowskim odwiedził rannego kanclerza wicekanclerz Fey i minister Smits. Kanclerz po oczyszczeniu rany i założeniu opatrunku udał się do swojego mieszkania.

Kanclerz Dollfuss, sprawować będzie

Ustawa spółdzielcza

(o) Warszawa, 4. 10. (tel. wł.). W Radzie Prezydium Ministrów opracowany jest projekt dekretu nowelizującego ustawę o spółdzielniach. Projekt uprawnia m. in. władze państwowe do dalszego rozwoju spółdzielni

nał kierownictwo agend rządowych, pozostanie jednak narazie w domu. Sprawca zamachu niejaki Rudolf Bertil został aresztowany.

Paryż, 4. 10. (PAT). Wiadomość o zamachu, dokonanym na kanclerza austriackiego Dollfusa nadeszła do Paryża dopiero w godzinach popołudniowych, wywołując olbrzymie wrażenie w kołach politycznych i wśród szerszej publiczności. Pierwsze wydania dzienników wieczornych wyraźnie wskazują, że zamach jest dziełem Berlina, który za wszelką cenę postanowił usunąć tego, który stanowi główną przeszkodę w przeprowadzeniu planu hitlerowskiego.

Berlin, 4. 10. (PAT). Wiadomość o zamachu na kanclerza Dollfusa podały dzienniki popołudniowe w krótkich relacjach, ograniczających się, do samego faktu. Dopiero wieczorne wydania dzienników ogłosiły szczegółowsze sprawozdania z Wiednia.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” oświadcza, że dotychczas nie udowodniono, iż chodzi tu o zamach polityczny.

Według doniesień biura Wolfa, sprawca zamachu miał podczas pierwszego przesłuchania stwierdzić, że nie jest narodowym socjalistą(?). Miał on przytem dodać, że należał poprzednio do organizacji socjal.-demokr. (!?)

Obwieszczenie

Termin zamknięcia subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej, ustalony pierwotnie na dzień 7 października 1933 r. skraca się do dnia 5 października 1933 r. Do dnia 7 października 1933 r. subskrypcję przyjmować będą jedynie Kasy Urzędów Skarbowych od osób, pragnących nabyć obligacje 6% Pożyczki Narodowej za należności od Skarbu Państwa, stosownie do obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 16 września 1933 r. (Monitor Polski z dnia 20 września 1933 r. Nr. 216).

6246

(—) Stefan Starzyński,
Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej.

Warszawa, dnia 2 października 1933 r.

Francja chce się rozbroić? Rewelacje Pertinaxa w „Echo de Paris”

„Echo de Paris” ogłasza sensacyjny artykuł Pertinaxa, odsłaniający kulisy rozmów politycznych w Genewie w sprawie rozbrojenia, a ujawniający, za jaką cenę osiągnąć miano porozumienie.

Według rewelacji Pertinaxa, premier Daladier i Paul Boncour, za namową angielskiego ministra Simona mieli przyjąć pro pozycję zmniejszenia efektywów armii francuskiej jeszcze przed upływem okresu próbnego. Rząd francuski miał wyrazić zgodę: 1) na zmniejszenie armii francuskiej do stanu 200,000 żołnierzy, 2) na zredukowanie

okresu służby wojskowej do 6-7 lub 8 miesięcy i 3) miał wyrzucić presję na państwa Małej Ententy i Polski, aby zaakceptowały podobne redukcje.

Początkowo rząd francuski zamierzał zgodzić się na rozbrojenie dopiero po upływie okresu próbnego. Takie było stanowisko Francji w czasie rozmów paryskich do dnia 15 września. Potem jednak, na skutek nalegania Anglii, Paul Boncour i Daladier zgodzili się na zmianę efektywów francuskich przed upływem okresu próby wzamian za to, że Reichswehra niemiecka

zostanie zamieniona w armię o krótkim okresie służby wojskowej oraz, że niemieckie organizacje militarne zostaną połączone z armią regularną. Decyzje te premier Daladier i minister Paul Boncour powzięli na własną rękę.

Zdaniem Pertinaxa państwa Małej Ententy podobnie, jak i Polska sprzeciwiają się tym żądanom.

„Niemcy — pisze Pertinax — pragną za wszelką cenę rozbroić Francję i oddzielić ją od sojuszników. Te same metody utrzymują Włochy, którzy do chwili obecnej nie doręczyli Małej Entencie tekstu swojego memorandum i na konferencję o problemach ekonomicznych Europy centralnej zaprosili tylko Jugosławję. Tą ofensywę Włochy przeciwko państwu sprzymierzonym z Francją, ułatwił sam Paul Boncour. Pod pretekstem, że plan Tardieu, organizujący Europę naddunajską jest niewykonalny, francuski minister spraw zagranicznych rozesłał przedstawicielom dyplomatycznym Francji zagranicą instrukcje, któreby mógł także podpisać i węgierski minister spraw zagranicznych Kany'a.

Biorąc powyższe fakty pod uwagę, Pertinax ostro atakuje francuskiego ministra spraw zagr. Paul Boncoura, określając jego działalność jako politykę zatajania i ignorancji.

Na te rewelacje czynniki miarodajne za reagowały dopiero po południu za pośrednictwem agencji Havasa, która w formie depezy z Genewy ogłosiła dłuższy komunikat, dementujący w sposób ogólnikowy informacje prasowe.

Pierwsze jaskółki poprawy Świat zmierza ku lepszemu jutru gospodarczemu

W jednej z komisji zgromadzenia Ligi Narodów miała ostatnio miejsce dyskusja na temat sytuacji gospodarczej świata i zaobserwowanych ostatnio symptomów poprawy.

Interesujące ekspozycje na ten temat wygłosił dyrektor sekcji finansowej i studiów statystycznych sekretariatu Ligi Narodów Lavedaya, który zastrzegając się, że niema zamiaru wygłaszać prognozyków stwierdza, że istnieją jednak objawy ogólnej poprawy, dotyczące całego świata. Np. w Stanach Zjednoczonych produkcja przemysłowa w lipcu br. wzrosła o 70 proc. w stosunku do lipca roku ub. W innych krajach poprawa jest mniej szybka, nie mniej produkcja przemysłowa wzrosła również. We Francji np. o 22 proc., w Niemczech i Japonii o 18 proc., w Kr... o 11 proc.

W jednym z niemieckich instytutów naukowych — oświadczył Lavedaya — obliczono, że produkcja ogólno-światowa wzrosła od czerwca 1932 r. do czerwca r. b. o przeszło 30 proc. Poprawa dotyczy zarówno przemysłu produkującego artykuły konsumcyjne jak i przemysłu, którego produkcja służyła na inwestycje. Produkcja wyrobów tekstylnych wzrosła we Francji i Belgii o 33 proc., w Niemczech o 26 proc., w Polsce o 17 proc. Wartość eksportu światowego od kwietnia do lipca br. wzrosła o 10 proc. Również i bezrobocie na ogół zmniejszyło się.

W toku dyskusji delegat Australji wyraził wątpliwość, czy można się opierać na porównaniu cyfr z lipca 1932 i 1933 r. Obawia się on, że obraz, oparty na tych danych jest zbyt optymistyczny.

Testament Żwirki i Wigury

DO X z 17 tonami bomb w fabrykach szwajcarskich

Komitet wojewódzki L. O. P. P. w odezwie, zamieszczonej już przez nas wezwał obywateli Pomorza do spełnienia testamentu Żwirki i Wigury i rozbudowy naszego lotnictwa i do zbudowania własnymi siłami samolotu challenge'owego, naszego powietrznego „Daru Pomorza”. Czem jest w dzisiejszych czasach zbrojna flota lotnicza i, jaką może być jej rola na wypadek przyszłej wojny, wie już chyba dzisiaj każde dziecko.

Poniżej zamieszczamy nowe rewelacje o rozbudowie sił powietrznych naszych o sąsiadów na wschodzie i zachodzie. Niech służą one nam za przestrożę i pobudzą cały nasz zapał, energię i dobrze rozumianą miłość ojczyzny w kierunku jak najzarliwszego współdziałania w akcji L. O. P. P., dążącej do osłonięcia potężnymi zbrojnymi skrzydłami naszej niepodległości.

BOMBY W RUCHOMEJ PODŁODZE.

Paryski „Petit Journal” zamieścił artykuł podpułkownika Magne na temat zbrojeń powietrznych Niemiec. W r. 1928 — pisze Magne — Niemcy posiadały oficjalnie 480 samolotów, w r. 1931 już 1.100, pod czas gdy do celów komunikacji powietrznej potrzeba im zaledwie 180 aparatów.

Wielkie firmy niemieckie jak Dornier, Junkers, Rohrgach i Heinkel pozakładały filje zagranicą, gdzie produkują to co zabronione jest w Niemczech. Filja Junkersa w Szwajcarii sprzedaje samoloty do bombardowania, które w niczem nie różnią się od G — 24 niemieckiego, używanego w lotnictwie cywilnym. Fabryki znajdujące się po obu stronach jeziora konstancjenskiego wyrabiają po stronie niemieckiej hydroplany cywilne, a po stronie szwajcarskiej wojskowe, wśród których na specjalną uwagę zasługują DO — X, mogący zabrać 17 ton materiału wybuchowego. Filje fabryk niemieckich w swoich prospektach proponują sprzedaż samolotów cywilnych, nadmienając, że w razie potrzeby można je zamienić na samoloty wojskowe. Chodzi tylko o podwyższenie szybkości, a można z nich otrzymać samoloty myśliwskie lub wywiadowcze. W razie zaopatrzenia aparatów w ruchomą podłogę mogą one być używane do bombardowania.

Wraz z produkcją aparatów zajmują się Niemcy szkoleniem pilotów. W chwili obecnej znajduje się w Niemczech 17 szkół pilotów! Ostatnio Niemcy oświadczyły publicznie, że będą powiększały flotę powietrzną, nie pytając nikogo o pozwolenie.

Tak się przedstawia sprawa na Zachodzie. Wiadomo, że „Drang nach Osten” nie zadawała się żarłocznym marzeniem o „pochłonięciu” Polski, lecz sięga swymi pragnieniami ku bogatym niezmiernym ówczynom Rosji.

CZERWONA FLOTA POWIETRZNA

Ale czerwona Rosja zbroi się też w powietrzu. Teraz właśnie po raz pierwszy od rewolucji październikowej r. 1917 władze sowieckie zezwoliły obcym inżynierom zwiedzić rosyjskie fabryki lotnicze. Stało się to podczas wizyty francuskiego ministra lotnictwa, Cot'a, któremu towarzyszyli w jego podróży do Rosji wybitni fachowcy — lotnicy. Obecnie jeden z fachowców francuskich p. Max Dekeyser kreśli obraz awiacji sowieckiej, przedstawiając jej rozwój od r. 1922 do chwili dzisiejszej.

Autor odmalowuje obecny stan lotnictwa sowieckiego, cywilnego i wojskowego. Lotnictwo cywilne pokrywa dzisiaj terytorjum Z. S. R. R. dość gęstą siecią linii napowietrznej. Lotnictwo wojskowe rozwija się ostatnio bardzo intensywnie. Liczne brygady, stacjonowane na granicy zachodniej i na Dalekim Wschodzie, czuwają nad bezpieczeństwem granic. Formacje lotnicze wciąż rosną, a ten okres wzrostu jest jeszcze, zdaniem p. Dekeyser'a, bardzo daleki końca.

Piwo w blaszankach

Donoszą z Now - Yorku, że jedna z tamtejszych fabryk puszek konserwowych rozpoczęła fabrykację flaszek do piwa z białej blachy, które zastępują bardzo dobrze flaszki szklane. Ponieważ frachty kolejowe na szkło są znacznie wyższe, niż na blachę, zaoszczędza się w ten sposób duże sumy na transporcie.

Szczególną aktywność rozwija „Ossoaviachim”, którego zadaniem jest uświadamianie ludności, zwłaszcza młodzieży, o doniosłości broni napowietrznej i gazowej. Materiał używany przez lotnictwo wojskowe sowieckie był dawniej przeważnie zagranicznego pochodzenia. Dziś sowieckie lotnictwo wojskowe (z wyjątkiem morskiego) posługuje się wyłącznie aparatami krajowymi, które — zdaniem p. Dekeyser — w niczem nie ustępują najnowszym typom samolotów.

Lotnikom francuskim pokazano też w Moskwie najnowsze aparaty 4 i 5-motowe.

Trzęsienie ziemi w niebieskich płomieniach

24 miasteczka w oskie mocno ucierpiały

Według tymczasowych danych szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi w 24 miasteczkach i wsiach Abruzzów wynoszą: 400 domów całkowicie zrujnowanych, 900 poważnie uszkodzonych i 3000 o ścianach mniej lub więcej zarysowanych. 15 budynków publicznych zostało całkowicie zrujnowanych, 38 kościołów doznało poważnych uszkodzeń, a niektóre nawet musiały zamknąć.

Technicy i uczeni są zdania, że trzęsienie ziemi miało charakter wibracyjny i dlatego właśnie nawet solidnie zbudowane domy uległy

niszczeniu. Jeden z myśliwych, którego wstrząsy zaskoczyły w górach, prawie w ognisku trzęsienia na wyżynach grupy Majella, twierdzi, iż widział w kilku miejscach niebieskawe płomienie, buchające gwałtownie, a jednocześnie słyszał loskot zwałów, obrywających się na skutek trzęsienia ze szczytów górskich. Według przewidywań, w najbliższych dniach można oczekiwać ponownych, lecz lżejszych wstrząsów, zazwyczaj następujących w pewnych odstępach po głównym trzęsieniu ziemi.

Współczesna Rosja, zdaniem p. Dekeysera — posiada dziś lotnictwo, odznaczające się jednolitością, dobrze wyszkolonym personelem i nowoczesnym materiałem; może się ono stać straszliwą bronią w razie konfliktu zbrojnego.

Chłopiec o zwięzionych oczach poedzie z Łunińca do Warszawy na operację

Do Łunińca przybył wojewoda poleski Kostecki - Biernacki, witany chlebem i solą przez burmistrza miasta Ziółkowskiego u bram miasta, gdzie zebrały się tłumnie delegacje szeregu organizacji i stowarzyszeń z przedstawicielami władz i duchowieństwa na czele. W powitaniu wzięły udział dwa bataljony Strzelca i rezerwistów oraz konna banderka włociańska.

W czasie przeglądu szkół, ustawionych szere-
lerami na ulicach miasta, p. wojewoda zauważył 8-letniego ucznia szkoły powszechnej Sokolowskiego, cierpiącego na wrodzone zwięzienie szpar powiekowych. P. wojewoda zainteresował się kalectwem chłopca i przebiegiem jego choroby, która może być usunięta tylko drogą kosztownej operacji. P. wojewoda polecił zaopiekować się chłopcem, który wysłany będzie w najbliższym czasie do Warszawy na operację.

Babka, matka i córka

Zdrowy głód życia i dramaty rodzinne

Wybitny uczony austriacki, dr. Wilhelm Steckel opublikował niedawno b. ciekawy artykuł o wzajemnym stosunku pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem a szczególnie o rozdźwiękach pomiędzy matkami i córkami, co nazywa wielkim dramatem współczesnego świata.

Pomiędzy matkami i córkami — pisze dr. Steckel — leży przepaść nieporozumienia. Matka tkwi w przeszłości i nie rozumie nowoczesnych form życia, córka pragnie iść naprzód, krok w krok za postępem czasu. Niejeden może zapytać: Dlaczego ten rozdźwięk jest dramatem tylko wtedy, jeśli chodzi o wzajemny stosunek matki i córki, a nie np. ojca i syna? Wszakże konflikty między starszym, a młodszym pokoleniem dotyczą również dobrze mężczyzn jak i kobiet?

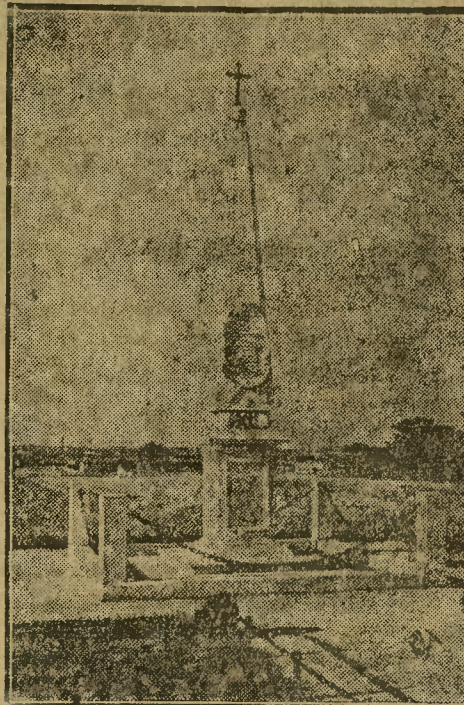
Dr. Steckel utrzymuje, że mężczyźni nie tak silnie biorą tego rodzaju konflikty do serca. U mężczyzn może być dramat — nie będzie tragedii. To, co u ojca wzbudza

gniew, w sercu matki przeradza się w rozpacz. Ojciec przejdzie do porządku dziennego nad nieporozumieniem ze synem, matka — nigdy.

Dawniej córki wychowywane surowo musiały tak myśleć jak myślały matki, tak czynić, jak kazały matki. Kontrolowano je na każdym kroku, czytano ich listy i wypuszczano z pod macierzyńskiej opieki dopiero w chwili, gdy stawały na ślubnym kobiercu, przechodząc pod bezwzględna władzę męża i „pana”.

Dziś czasy się zmieniły. Cel życia kobiet współczesnych nie polega jedynie na „wyjściu za mąż”, pracują one wspólnie z mężczyznami i myślą samodzielnie. Na tem tle powstają rozdźwięki między matkami, a córkami, przyczem ofiarą tragedji pada zawsze — matka. Współczesne córki protekcyjnym tonem mówią do matek o sprawach, które są dla nich „zwyczajne”, dla matek zaś wprost tragiczne. Córki pracują w różnych organizacjach zawodowych,

Pomnik poległych żołnierzy w Chełmie



W tych dniach Pan Prezydent Rzplitej dokonał w Chełmie odsłonięcia pomnika poległych żołnierzy 7 p. p. Leg. Pomnik ten wzniesiony został ze składek żołnierzy 7 p. p. Leg. i społeczeństwa ziemi chełmskiej

Strzelcy polscy w Metz

Z Metz donoszą: Z okazji międzynarodowych targów w Metz i otwarcia na nich pawilonu polskiego odbył się szereg manifestacji polsko - francuskich, zorganizowanych w ramach t. zw. Dnia polskiego. Najważniejszym punktem programu tych uroczystości był pokaz polskiego Związku Strzeleckiego w Metz.

300 butelek wina za książkę

W Dijon ufundowana została przez p. Mersault, właściciela winnice i producenta wina nagroda literacka w postaci 300 butelek wina białego, własnego wyrobu. Nagroda ta została przyznana w tym roku po raz drugi. Nagrodę tegoroczną otrzymał Gaston Roupnel za książkę p. t. „Histoire de la campagne française”.

chodzą na dancinigi, przyjaźnią się, z kim im się podoba, a na tem tle wynikają nieraz przerażające wprost sceny pomiędzy matkami, a córkami.

— Nie jest winą córek — pisze dr. Steckel, — że chcą iść z postępem czasu, lecz jest to wina matek jeśli tego szybkiego kroku córek nie otaczają należyta troską i nie chcą zrozumieć, że dziś nie może wszystko być tak samo, jak za czasów ich młodości. Jest to niewybaczalnym błędem, że na życie córek patrzą przez pryzmat swojej własnej przeszłości. Córka dzisiejsza nie podda się kontroli jeśli kontrola ta ograniczy się do słów „to nie wypada”. Życie babek sprowadzało się do kuchni i pokoju dzieciennego, żyły one w czterech ścianach i nie widziały wiele więcej niż do plotu własnego domu. Dzisiejsze młode kobiety interesują się wszystkim i to jest zdrowy głód życia. Matka winna to rozumieć i prowadzić niedoświadczoną córkę kierując ją na właściwą drogę”.

Powyższy artykuł uczonego austriackiego świadczy, że w sąsiedniej Austrii panują niezwykle zacofane stosunki w dziedzinie samodzielności kobiet. W Polsce artykuł taki byłby z wyjątkiem jakiejś zapadłej prowincji uważany za wywalanie otwartych drzwi. Matki polskie rozumieją dobrze, że „trzeba z żywymi naprzód iść” i należy być przyjaciółką serdeczną własnej córki, by móc nią kierować wśród marnocłów życia. Nie wszystko co jest „nowe” musi być „złem”, a słowo „nie wypada” jest pustym dźwiękiem, który nikogo nie przekona i nigdy nie zastąpi nakazów etycznych, płynących z rozpoznania dobrego od złego, jedyne kryterjum czynków człowieka.

Rozumnych, szeroko, głęboko, a nade wszystko wysoko pojmujących życie i wychowanie matek, nie brak w Polsce.

Ekscytry, czny gość

Maharadza Baria kupuje bary tysiącami

Sensacją dnia w Budapeszcie jest rzadki gość w stolicy Węgier: — maharadza Baria. Maharadza liczy sobie... aż 11 lat, a pełny jego tytuł brzmi: His Highness Maharaoel Shree Str Ranjitsuki Ruler Deogad-Baria.

Maharadza bawi w Budapeszcie oczywiście nie sam, lecz w towarzystwie licznej świty oraz... gubernera, który nie odstępował go ani na krok. Świta młodocianego władcy składa się z trzydziestu kilku osób. Pomimo swego wieku maharadza jest dobrym strzelcem, czego dał dowody na polowaniu urządzonym ku jego czci przez hr. Esterhazy. Namiętny amator lodów waniliowych, spożywa ich niewiarygodne ilości, po pięć, sześć porcyj odra-
zu

Pobył młodocianego władcy indyjskiego przysłużył się hotelowi, w którym mieszka on i jego świta, gdyż rachunki za apartamenty i utrzymanie sięgają cyfr opatrzonych trzema zerami. Np. rachunek za jeden tydzień wynosił zgórą 2000 pengoc, a w sumie tej nie było kosztu apartamentów zajętych przez samego maharadzę oraz jego świtę. Cieszą się też kupcy budapeszteńscy maharadzą czyni bowiem podczas spacerów po mieście rozmaite masowe zakupy. Kupił np. paręset długich batów używanych przez pasterzy węgierskich oraz olbrzymią ilość długich noży t. zw. „fokosz”, używanych przez poganiaczy wołów w puszcze.

Dobrane towarzystwo przed sądem

Czy przysięgnie w bóżnicy przed czarnymi świecami..

Proces Daniela Bachracha, oskarżonego wspólnie z Józefem Sale, Nutą Pomerancblumem, Adolfem Saperem, Rozalją Salową, Hersztem Szajnbergiem oraz Martą Wajdową zapowiada się ciekawie ze względu na rolę w tej sprawie Adolfa Kona.

Policja zdemaskowała bandę dzięki zeznaniom Kona. Wedle jego relacji banda składała się z 3-ch grup, znajdujących się pod wodzą Sala, Salowej i Bachracha. Sal zajmował się stroną handlową organizacji, Salowa techniczną, Bachrach zaś, noszący przezwisko „Minister“ czuwał nad bezpieczeństwem organizacji i obmyślał środki ostrożności.

Banda według obliczenia Kona przemycała w ciągu swej działalności od 1929 roku olbrzymie ilości futer, złota, brylantów, jedwabiu — przedstawiając wartość setek tysięcy dolarów. Rewelacje Kona zbiegły się z informacjami policji. Proces sprowadza się do walki o prawdomówność Kona.

OSKARŻONY OSKARŻA.

Po odczytaniu aktu oskarżenia obszernie o Adolfie Konie mówi oskarżony, Daniel Bachrach.

— Nie przyznaję się do winy — mówi, po raz drugi przeżywam tragedję, której sprawcami są przestępcy, ścigani przezemnie, w czasie mojej działalności w policji.

— Z Konem zetknąłem się w r. 1932. Ująłem go w Zebzydowicach, ścigając go na podstawie skargi dwóch kobiet, które zarzucały mu kradzież klejnotów.

— Po raz drugi zetknąłem się z Adolfem Konem, gdy wiozł go aresztowanego, i w Katowicach wstąpił do kawiarni „Metropol“. Wówczas podszedł do stolika Sal, który nie wiedział że siedzę z aresztantem i przywitał się z nami. Po jakimś czasie Kon zwolniony z aresztu wyzyskał okoliczność poznania Sala i przyjechawszy do Katowic, oświadczył mu, że przysłał go jego wujek, Bachrach w sprawie jakiejś tranzakcji. W ten sposób Kon wyłudził od Sala biżuterję, która przepadła.

Gdy dowiedziałem się o tem od Sala, poszukiwałem Kona i telefonowałem do Gdańska, gdzie był ujęty tego rodzaju osobnik.

OKRAĐŁ ŻONĘ PO ŚLUBIE.

— Pojechałem do Gdańska osobiście, pokazało mi Kona, ten jednak twierdził uparcie, że jest doktorem Janowskim. Mówił mi to w oczy i upierał się dalej choć pokazałem mu fotografię ofiarowaną przez niego żonie i podpisana „kochający Adolf“. Opowiadał z uporem, że został adoptowany przez dr. Janowskiego, że jest sam doktorem i t. d.

— Z żoną Kona też jest ciekawa historia. Okradł on ją w Paryżu w cztery dni po ślubie.

WZIAŁ ZA TO PIENIĄDZE..

Pewna ostra wymiana zdań wynika między oskarżonymi Szajnbergiem i Pomerancblumem.

Szajnberg dowodzi, że na jego adres, przyszło kilkadziesiąt paczek, które odbierał Pomerancblum.

Pomerancblum na to oświadcza:

— Jak Szajnberg przysięgnie w bóżnicy przed czarnymi świecami, że to jest prawda to ja zrzekam się obrony i sąd może mnie skazać na każdą karę.

Przewodniczący do Pomerancbluma: Jakiż interes mógłby mieć Szajnberg w mówieniu nieprawdy?

— On wziął za to pieniądze.

Sąd przesłuchuje świadków. Portjerzy hotelu Metropol zeznają, że Sal często się tam za-

trzymywał, przywoząc ze sobą paczki, Bachracha u niego nie widywali.

Świadek p. Edward Okólski, nadkomisarz straży granicznej opowiada o badaniu Kona. Zeznania jego świadczyły, iż był wprowadzony w kurs akcji przemysłowej. Zeznania były fachowe, stanowiły logiczną całość. U Salów znaleziono biżuterję w miejscu opisanem przez Kona.

Również następny świadek komisarz Jan Sierosławski dowodzi, że zeznania Kona technicznie prawdziwością.

Badanie świadków trwa.

Proces potrwa dwa tygodnie.

Osobliwe kluby

W Japonii zakorzeniło się w ostatnich czasach życie klubowe na wzór klubów angielskich. W dużych miastach kluby wyrastają jak grzyby po deszczu. Niektóre z tych klubów odznaczają się oryginalnością obyczajów i odznak. Istnieje np. w Osaka t. zw. klub „perlowy“, którego członkowie muszą nosić jako odznakę perłę w klapie marynarki. Do takich „oryginałów“ należy też klub „noszących okulary“. Istnieje też klub „milczków“, który nie toleruje w swoim lokalu żadnych rozmów i obowiązuje swoich członków do zachowania milczenia przez cały czas pobytu w klubie.

Kolej i samoloty

Od r. 1929 obowiązuje w Anglii ustawa, na mocy której kolejom angielskim przysługuje prawo utrzymywania własnych linii lotniczych. Pierwszą linią, która zrobiła użytek z tego prawa, jest Great Western Railway, uruchomiwszy komunikację lotniczą przy pomocy własnych aparatów między stacjami Cardiff i Torequay. Kompanja G. Western Railway urządziła w obu miastach własne porty lotnicze, a komunikację autobusową między lotniskami a miastem podtrzymują autobusy kolejowe. W ten sposób koleje angielskie przystosowały się do konkurencji, jaką wyrządzają im pasażerskie linie lotnicze.

Linie lotnicze w cyfrach

200.000 mil liczą linie lotnicze całego świata, jak stwierdził w swoim oświadczeniu angielski minister lotnictwa, lord Londonderry, na międzynarodowej konferencji związków lotniczych, odbywającej się w Londynie. Według danych oficjalnych, w 1928 r. ogólna długość regularnie obsługiwanych linii lotniczych na całym świecie wynosiła tylko 9.000 mil, a w roku bieżącym przekroczy ona cyfrę 100 milionów.

Wesoły kącik

SAMOBÓJCA.

— Mam dosyć tego piekielnego życia! Tu skończę! — mówi samobójca i kładzie się na szynach.

A na to dróżnik:

— Może pan leżeć tu śmiało aż do rana, dzisiaj nie będzie pociągu!

NA STATKU.

— Kapitanie, czy to prawda, że w razie katastrofy musi pan zejść z pokładu ostatni?

— Ależ nie, szanowna pani, tak bywa tylko w razie zatopienia okrętu. W razie eksplozji np. mam prawo, rzecz prosta, wylecieć w powietrze razem z pasażerami.

POŻĄDANY NARZECZONY.

— Kochany, mówię ci ojcze, że masz w Kasie Oszczędności odłożone 6000 zł!

— Tak droga.

— I co powiedział?

— Pożyczył je odemnie.

PIERWSZY MILJON

na Nr. 61.415

oraz

225.000 zł na Nr. 5.351 100.000 zł na Nr. 107.462

100.000 zł na Nr. 112.612 75.000 zł na Nr. 33.687

jak również wielka ilość wygranych po 20.000, 15.000, 10.000 itd.

padły w szczęśliwej kolekturze

W. KAFTAL i S-KA, Bydgoszcz Jagiellońska 2

Centrala Katowice

P. K. O. Nr. 304.761

6270

To też wszyscy grają u Kaftala. Losy I. Klasy 28 Loterii są już do nabycia.

Wobec zmiany systemu gry ciągnienie odbędzie się już

19 października br.

Kaftal to synonim szczęścia!

Śmiertelny strzał o północy Rozbite serce przy dźwiękach tanga

W warszawskiej cukierni - dancingu „Zakopianka“ wydarzył się wypadek samobójstwa.

Około godz. 11-tej stolik w pobliżu orkiestry zajęła młoda i elegancka osóбка, którą tam często widywano w towarzystwie pewnego młodego człowieka. Najwidoczniej oczekiwała na swego towarzysza.

Dochodziła północ. W chwili gdy orkiestra grała tango „Na ciebie czekam tej nocy“ nieznaną młodą kobietą zachwiała się i padła twarzą na płytę stolika. Rzucono się na ratunek

i wówczas ujawniono, że nieznaną wystrzałem z rewolweru w okolicę serca popełniła samobójstwo. Strzału nie słyszano, gdyż zagłuszyła go orkiestra.

Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zwłoki samobójczyni przewieziono do prosektorjum.

Jak się okazało, ofiarą zamachu na życie padła 20-letnia Zofia Kuberówna, tancerka, ostatnio bez pracy. Przypuszczalną przyczyną samobójstwa młodej tancerki był zawód miłosny.

ANTONI MARCZYŃSKI.

PODPALACZE

Bolszewikiem przewał Maćka wuj Urban z żartów, ale ten przydomek przylgnął już do chłopca, który zresztą był z niego dumny.

Bartłomiej dawniej nie bił dzieci nigdy, lecz od śmierci żony... Przytem 75 proc. wszelkiego lania zbierał czternastoletni „bolszewik“.

W ciemnej, ponurej izbie nastąpiła wielka cisza, przerywana tylko sapaniem starego. Jędrzek po jednym pasku zapomniał o głodzie i odrazu przestał pochlipywać. Zosi, gdy go chciała zasłonić, oberwało się także. Obecnie zaś fasował swoją lwią część Maciek. Wil się na barłogu, sykał z bólu, lecz ani nie pisnął; taką już miał zawziętą naturę. A Bartłomiej również nie robił wrzawy. Walil na zimno, spokojnie, w równych odstępach, z tą samą akuracnością, jaka go cechowała przy robocie. To znaczy, gdy miał robotę... Aż nagle schwylił się za piersi, zakaszłał, zabulgotało mu w płucach i odpluł krwią.

— Ej, ojciec, ojciec! Znowu dostaniecie krwotoku. Zostawcie go..

Usłuchał córki. Usiadł na ławie. Z sercem bijącym na trwogę nad słuchiwał czujnie, czy ten przekłety chrobot w płucach znowu się powtórzy. Panicznie lękał się krwotoków. Ilekroć go chwyciło, myślał, że zaraz umrze. Tak sobie tłumaczył sens powiedzenia: „nagła krew go zalała“.

Uplęnęła minuta, i nic. A potem znowu chrop-chrop-bul-bul. Staral się nie kaszleć, powstrzymał oddech, ale wyszedł na tem jeszcze gorzej. Zakrzusił się, krwi wyszło z ust dwa razy więcej.

— O Jezu!... Zośka ratuj!

Maciek odemknął okno, zgarnął moc śniegu z futryny, przyniósł ojcze. Tymczasem Zosia wysypała swój szczupły zapas soli do kubka i mieszała zawzięcie. Bartłomiej wypił chciwie cały kubek, potem łyknął trochę śniegu, a resztę przytulił do obnażonych piersi. Inną grudę śniegu Maciek przykładał mu do karku, i znowu pognął do okna.

— Lepiej wam?

Chciał oś odrzec, i ponownie zakaszłał „na mokro“.

— Ja... już... chyba... umieram, — wyszeptał.

— Nie mówcie tak, ojczie!

— Umieram, — powtórzył, przeczuwając nowy chrobot złowrogi. — Co z wami będzie, co? — Drżącymi dłońmi gładził jasne główki kłęczących przed nim dzieci. — Maciuś? Opuuszczasz ojcze to bicie? wszyskie?

Maciek zaszlochał. On, co przy największym laniu pary z ust nie puścił! Zosia cicho łkała do wtóru, a bekxa Jędrzek tylko czekał na taką familijną sposobność. Beznadziejny smutek osiadł w izbie, na dobitkę wiatr wył ponuro w piecu, w którym się nie paliło od tygodnia.

— Gdyby tu był gaz... — Bartek coraz częściej powracał do myśli o wspólnym samobójstwie, choć równocześnie dygotał ze strachu przed krwotokiem. Gdy go nareszcie uderzyła ta niekonsekwencja, powiedział sobie w duchu: — Razem umierać, to coś innego; i różnie, i sieroty nie zostałyby na poniewierkę... I od gazu, nie poczujesz. Był tylko usnąć...

Wiatr gwizdał mocniej. Prawie tej samej chwili coś mocno zastukało w szybę. — ŚMIERĆ!!!

— Nikt tego nie powiedział, ale wszyscy czworo jed-

nocześnie pomyśleli to samo. Jędrzek przeraźliwie krzyknął!..

— Idzie! Kostucha!! Po mnie!!! — wymamrotał Bartek Ropa, poruszył dziwnie sznurkami wąsów i wzrok oszalały z trwogi wlepił w okno.

Uderzając był w tem podobny do królika, który w tej samej chwili stanowił przedmiot doświadczeń Mikołaja Gaharina; tuż obok, w sąsiednim domu szczęśny gryzoń również poruszał wąsami i z podobnym wyrazem przedśmiertnego lęku spoglądał na swych dręczycieli. Było ich trzech, prócz Gaharina,

— Objawy są naogół takie, jak przy parach luizytopowych, — zauważył pierwszy z nich. Miał rację. Królik leżał nieruchomo, oddychał z trudem, a podczas częstych napadów kaszlu wydzielal mu się z pyszczka pienisty śluz.

— Takiego stężenia nie można długo utrzymać w warunkach polowych, to pewne, — krytykował drugi, a trzeci fachowiec odrazu sięgnął po kapelusz.

— Zawiódł nas pan, — oświadczył chłodno, — to, co tu widziałem, mogło mi być zaimponować parę lat temu, ale nie dzisiaj. Dziś, panie Gaharin, posiadamy gazy bojowe, które przy stężeniu znacznie słabszym od pańskiego dają piękne wyniki... Przepiękne! Absolutną śmiertelność!! W ciągu minuty!!! Podczas gdy tutaj, — spojrzal na zegarek, — trwa to już całe 6 minut...

Wyszli. Gaharin pozostał sam, zgnębiony, zdruzgotany. Gdy w pół godziny później żona weszła do jego skromnego laboratorium, łkał, jak dziecko. Zaczęła go pocieszać po swojemu. Ze niema złego, co by na n adobre nie wyszło. Ze teraz nareszcie porzuci swoje straszne gazy, trucizny, i wróci do dawnej pracy..

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ostatni dzień nadchodzi

Obywatelska przestroga dla „gluchoniemych“

W szeregu miast odbyły się w ostatnich dniach podniosłe manifestacje na rzecz Pożyczki Narodowej. Niektóre komitety lokalne uchwaliły rezolucje, wzywające wszystkich, którzy jeszcze nie subskrybowali do spełnienia obowiązku obywatelskiego oraz do bojkotu tych, którzy pozostaną głusi na apel państwa.

Ostatni apel Pomorskiego Województwa go Komitetu Pracowniczego Pożyczki Narodowej, domagający się, aby subskrypcja była powszechna i była wynikiem równomiernego wysiłku całego społeczeństwa jest równocześnie przestroga obywatelska dla tych, którzy uchyliliby się przed spełnieniem obowiązku obywatelskiego.

W zdrowym organizmie narodowym — jak słusznie podkreśla ta odezwa — nie może być miejsca dla warstw, ani jednostek, pasożytniczych, zasklepionych w swym ciasnym i stanowym egoizmie i niezdolnych do poniesienia ofiar na rzecz dobra ogólnego.

I dlatego przypomnienie, że patriotyczne pomorskie społeczeństwo wyciągnie konsekwencje wobec tych, którzy uchyla się od obowiązku, dotrzeć powinno tam, dokąd zostało skierowane.

Ze wszystkich stron kraju dochodzą wiadomości, że w dalszym jeszcze ciągu trwa subskrypcja. W dn. 2 bm. w Radomiu subskrybowano na kwotę 31.500 zł., w Krakowie 250 osób na sumę 60.000 zł., w Łodzi 2918 osób na sumę 180.650 zł., w Łodzi 2918 osób na sumę 577 tys. zł. Do chwili obecnej Łódź podpisała ogółem ponad 15 milionów zł.

CHELMNO 355 tysięcy

Subskrypcja Pożyczki Narodowej osiągnęła dotychczas w Chełmnie kwotę 355 tysięcy złotych. Cyfra ta powiększy się jeszcze, gdyż subskrybenci w dalszym ciągu zakupują obligacje pożyczkowe. W samej Kom. Kasie Oszczędności pow. chełmińskiego subskrybowano 160.000 zł.

W POWIECIE CHOJNICKIM

W pierwszym dniu oficjalnej subskrypcji Pożyczki Narodowej urzędnicy państwowi z terenu pow. chojnickiego deklaruowali łączną sumę 270.000 zł., urzędnicy samorządowi 36.000 zł., urzędnicy prywatni 15.000 zł., inne warstwy społeczeństwa zaś 47.000 zł. Pomiędzy pierwszą a ostatnią pozycją istnieje dysproporcja, mamy jednak nadzieję, że w toku dalszej subskrypcji zostanie ona wyrównana. Ogółem

Dziesięciu synów szewskich wyjedzie z Polski do królestwa Baty

Warszawski oddział firmy Bata rozpiął swego czasu konkurs na bezpłatną naukę i 10-letni bezpłatny pobyt w zakładach w Zlinie. Do konkursu stanęło 50 kandydatów z całej Polski, a których na wyjazd zakwalifikowano łącznie 10-ciu. Są to przeważnie synowie szewców, pochodzący zaś z województwa pomorskiego i z Warszawy.

Za dwa tygodnie chłopcy wyjadą do Czechosłowacji. Uczniowie zakładów w Zlinie, rekrutujący się niemal ze wszystkich państw Europy, oprócz obowiązkowej pracy w warsztatach przez 5 dni w tygodniu, będą uczęszczać do szkoły ogólnokształcącej. Część zarobku zoznia od chwili rozpoczęcia pracy zakład składa przymusowo na książeczkę oszczędnościową. W razie nieodpowiedniego prowadzenia się chłopca, braku zdolności lub zamilowania do pracy, uczeń zostaje odesłany do rodziców na koszt zakładu.

20 fabryk niemieckich w Anglii

Rząd angielski udzielił zezwolenia 20 niemieckim przedsiębiorstwom na uruchomienie fabryk w Anglii. Zezwolenia udzielone zostały na produkcję tych artykułów, które dotychczas w Wielkiej Brytanii nie były wyrabiane. Wchodzi tu w grę zabawki, artykuły włókiennicze, narzędzia medyczne i rękawiczki. Znaczna ilość podań całego szeregu firm niemieckich została odrzucona, gdyż przedsiębiorstwa te konkurowały z producentami angielskimi.

w powiecie chojnickim subskrybowano w pierwszym dniu 368.000 złotych.

300 tys. zł. od Zakładu Ubezpieczeń

Zakład wzajemnych ubezpieczeń subskrybował w Pomorskiej Kasie Komunalnej w Toruniu kwotę 300.000 zł. na Pożyczkę Narodową, pokrywając ją natychmiast w całości.

4,5 milionów

Według obliczeń, dokonanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie, przedsiębiorstwa handlowe okręgu warszawskiego zasubskrybowały do dnia 2 października ogółem 4,8 milj. zł. Cały szereg firm z okręgu Izby Warszawskiej wpłaciło powyżej normy.

52,5 milionów od przemysłu

Do centralnego Związku Przemysłu Po-

skiego wpłynęły w dniu 2 bm. dalsze deklaracje z przemysłu. Łącznie z poprzednimi zgłoszeniami, ogólna wysokość subskrypcji w przemyśle wynosiła do tego dnia 52,5 milj. zł., z której to sumy 67 proc. zadeklarowały przedsiębiorstwa, a 33 proc. władze i pracownicy, a w niektórych zakładach również robotnicy.

Klub parlamentarny BBWR zadeklarował 328 tys. zł.

Posłowie i senatorowie klubu parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zadeklarowali w klubie kwotę 328.750 zł. na 6% Pożyczkę Narodową niezależnie od sum, które subskrybowali, jako działacze społeczni na terenach swojej działalności.

73 miliony złotych od pracowników państwowych

Z oficjalnych, a więc nieostatecznie ściśle zestawień wynika poniższa, bardzo interesująca tabelka ile jakie odłamy pracowników państwowych subskrybowały na Pożyczkę Narodową.

Mowa tu o urzędnikach i in. (brygady służby ruchu i t. d.). Pierwsza cyfra oznacza ilość osób, druga kwotę subskrypcji:

Prezydent Rzeczypospolitej. — 100 osób — 46.200 zł.; Sejm i Senat — 342 — 331.200; Kontrola Państwowa — 613 — 220.950; Prezydium Rady Ministrów — 853 — 224.950; Min. Spraw Zagranicznych — 452 — 988.750; Min.

Spraw Wojskowych — 67.765 — 14.582,050; Min. Spraw Wewnętrznych — 50.948 — 9.645,700; Min. Skarbu — 32.628 — 5.229,200; Min. Sprawiedliwości — 15.845 — 3.670,050; Min. Przemysłu i Handlu — 1.440 — 399.200; Min. Komunikacji 148.319 — 19.668,200; Min. Rolnictwa i Reform Rolnych — 12.404 — 1.813,100; Min. Wyznań Rel. i O. P. — 79.821 — 12.084,000; Min. Opieki Społecznej — brak cyfry — 304.700; Min. Poczty i Telegrafów — 32.397 — 4.462,150. Razem 443.929 osób — 73.670,400 zł.

Komunikat

Rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 2. X. 1933 r.

O uzupełnieniu § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 roku o wypuszczeniu 6 proc. pożyczki wewnętrznej.

Na podstawie art. 13 i 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 września 1933 r. o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 503) zarządzam, co następuje:

§ 1.

Paragraf 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 roku o wypuszczeniu 6 proc. pożyczki wewnętrznej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 507) uzupełnia się ust. 3 i 4 następującej treści:

„Po wpłaceniu 1/6 należności tytułem I raty, może być na żądanie subskrybenta, pozostała część należności rozłożona na 10 równych rat miesięcznych, płatnych najpóźniej 5 dnia każdego miesiąca. Subskrybentem, korzystającym z niniejszego przepisu, nie przysługują prawo do bonifikaty, o której mowa w ustępie poprzednim, zaś obligacje będą im wydane, po uiszczeniu całej należności bez I. kuponu, płatnego 1 lipca 1934 r. (§ 4).

Tryb postępowania, związany z rozłożeniem należności na 10 rat, ustali Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej.“

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(—) Wł. Zawadzki
MINISTER SKARBU.

Nie spiesz się z niczem...

Siedem wskazówek, jak dojść do biedy

W „Tygodniku Handlowym“, organie Stowarzyszenia Kupców Polskich znajdujemy poniższe uwagi, przeznaczone dla tych, którzy nieinteresują się powodzeniem:

„Byłoby niesprawiedliwością mówić tylko o tych wszystkich, którzy pragną zdobyć powodzenie. Jest przecież sporo takich którzy nie chcą słyszeć o wskazówkach wydajności, o znaczeniu zapału i entuzjazmu w pracy, o robocie planowej i nowych metodach postępowania. Tym ludziom też należy się trochę uwagi.“

Szanowny Panie, który nie pragniesz powodzenia, który nie wierzysz w nic i nikogo, który zmierzasz ku troskom i biedzie — dla ciebie są ułożone poniższe rady praktyczne.

1. Rób tylko to, za co ci zapłacili. Pozatem

— palcom nie kiwnij.

2. Staraj się przejść przez życie w tłumie: szary i niedostrzeżony, nikomu nie znany.

3. Oszczędzaj tylko wtedy, gdy masz wielkie zarobki. Gdy zarabiasz mało — pożyczaj i nie oddawaj.

4. Ufaj tylko przypadkowi. Na własnych siłach nie buduj.

5. Niczem się nie interesuj. Książki naukowe i prasa fachowa — to tylko marnowanie czasu i pieniędzy.

6. Przedewszystkiem baw się. Winno to być jedynym pragnieniem twojem.

7. Nie spiesz się z niczem. Masz czas. Zaraz się zdążyłeś zrobić swoje.

Za skuteczność tych wskazówek rezygnuj. W krótkim czasie wyniki będą osiągnięte.

Październik i listopad — Idealny czas dla leczenia sanatoryjnego.

Niedawno otworzony Zakład Leczniczy „Lwigród“ w Krzynicy, przyjmuje w październiku i listopadzie b. r. chorych

na warunkach wyjątkowo ulgowych pokoje już od 11 zł

z całkowitem utrzymaniem, opieką lekarską i pielęgnarską itd. Zakład posiada własne kąpiele szczawne, wodolecznictwo, elektroterapia. — W Zakładzie odbywa się trzech lekarzy specjalistów (choroby wewnętrzne, chirurgia, ginekologia). Wszystkie zabiegi. — Kuchnia dietetyczna pod kierunkiem lekarza. — Zakład centralnie ogrzany. — Własny ogród spacerowy. — Łazienka. — Czytelnia. — Biblioteka. — Radjokoncerty. — Dancingi

Zapytania i prospekty załatwia Zarząd Zakładu Leczniczego „Lwigród“ w Krzynicy. 6220

„Polonia“ w Hali

Onegdaj przybył do Hali statek „Polonia“ który będzie utrzymywał stałą komunikację pomiędzy Konstancją, portem rumuńskim i Hali.

Na pokładzie „Polonii“ przyjechał minister Arciszewski, dyrektor linii okrętowej Gdynia — Ameryka Leszczyński, dziennikarze, turyści i emigranci.

W porcie udekorowanym transparentami oczekiwała na statek licznie zgromadzona publiczność. Wjeżdżająca do portu „Polonia“ okrzyki motorówki z flagami, a w górze czył samolot, rzucając kwiaty.

Po przemówieniu konsula przemawiał burmistrz Tel. Awiwu, oraz były poseł Farbsztein. Wśród podniosłego nastroju odśpiewano „Jeśli Polska nie zginie“.

O godz. 11-ej odbyło się na statku przyjęcie przedstawicieli władz i korpusu konsularnego.

Charakterystyczny incydent

na terenie W. M. Gdańska

W jednym z gimnazjów w Igenhofie na terenie W. M. Gdańska doszło do charakterystycznego incydentu.

Do gimnazjum tego uczęszczał syn pewnego kupca niemieckiego, zwolennika porozumienia polsko-gdańskiego. Z powodu przekonania ojca, między uczniem a jego kolegami hitlerowcami doszło do ostrej scysji, w czasie której koledy nazwali go polskim prostakiem itd. Dowiedziawszy się o tym dyrektor szkoły Turner napastników ukarał. Pewnego dnia, gdy wracał z żoną do domu, obrzucony został kamieniami przez hitlerowców, gdy zatelefonował do landrata o interwencję, ten zarządził nad nim areszt ochronny, z którego następnie został wypuszczony.

O wypadku dowiedzieli się i prasa gdańska, która otrzymała polecenie przemilczenia tego wypadku.

Podwyżka cła za kury

Z dniem 1 października weszły w życie w Niemczech nowe stawki celne na kury oraz inny drób żywy. Ostatnie rozporządzenie podnosi autonomiczną stawkę celną do wysokości 40 mk., co stwarza nowe i specjalnie zastrzone warunki konkurencyjne dla towaru polskiego na rynku niemieckim.

Należy zaś nadmienić, że wywóz drobiu polskiego rozwijał się pomyślnie. Tak np. w ciągu pierwszych 8-miu miesięcy r. b. import kur wynosił ponad 5 tys. q., zaś w analogicznym okresie r. ub. niecałe 4 tys. q.

Szynki w puszkach

Wywóz do Anglii szynki z terenu Wielkiej polski rozwija się jaknajlepiej. Pierwotne trudności zostały usunięte dzięki staranności eksporterów, którzy marce szynki wielkopolskich zdołali wyrobić doskonałą opinię na rynku angielskim. Rzeczą charakterystyczną jest, iż pod czas, gdy eksport szynki wędzonych do Anglii jest deficytowy, wywóz szynki w puszkach jest rentowny.

Ic świata

— Przewodnictwo Panamy. Stosownie do regulaminu, przewodnictwo w Radzie Ligi Narodów przypadnie, po dokonanych wyborach do Rady Ligi — Panamie. Panama jednak reprezentowana jest obecnie w Genewie tylko przez delegata, posiadającego zaledwie stopień sekretarza poselstwa.

— Święto bułgarskie. W dniu 3-cim bm. naród bułgarski obchodził wielkie podwójne święto: rocznicę proklamowania przed 25-ma laty niepodległości Bułgarii i wstąpienia na tron przed 15-ma laty panującego dotąd cara Borisa III.

— Dziennikarski Klub Automobilowy. Otwarty został w Pradze Dziennikarski Klub Automobilowy. Klub liczy już pokaźną ilość członków. Ciekawe, ilu u nas dziennikarzy posiada własne samochody?

— Wiceokrę Meksykańsko - Polski. Sekcja studentów meksykańskich stowarzyszenia „Amigos de Polonia“ urządziła piękny wieczór muzyczny - literacki na cześć Charge d'Affaires R. P. p. Z. Merdingera oraz kolonji polskiej.

— Film polsko - czeski. Krytyka bardzo przychylnie przyjęła pierwszy film polsko-czeski „12 krzesel“ z Dymszą i Burianem. Podkreśla się, że współpraca dwóch komików, polskiego i czeskiego wpłynęła dodatnio na Buriana, który gra w tym filmie z większym umiarem.

ZAPAMIĘTAJ TWOJE OBOWIĄZKOWE DNI

1. Względem Państwa dn. 5. bm.:
ostatni termin subskrypcji Pożyczki Narodowej. 4110

2. względem siebie i rodziny dn. 19—21 bm.:
ostatnie dni nabycia szczęśliwych losów I, kl. 28 Loterii Państwowej. 6275

w kolekturze **Pawła Billerta, Toruń**, Nowomiejski Rynek.



W poniedziałek, dnia 2 X. b. r. o godz. 2 rano zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Trzosowski

przeżywszy lat 69.

O czym zawiadamiamy w smutku pogrążeni

**Żona, dzieci, zięć, synowie
i wnuczki.**

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby Toruń, ul. Sienkiewicza 15 w czwartek, dnia 5 b. m. o godz. 16 na cmentarzu św. Jana. Nabożeństwo żałobne odbędą się dnia 5. b. m. o godz. 8.30 w kościele Panny Marji i dnia 7. b. m. o godz. 8.30 w kościele św. Jana. 6253



W piątek, dnia 29 IX. b. r. zmarł na posterunku pracy śmiercią tragiczną, opatrzony olejami św. ś. p.

Bronisław Krużyński

lat 34.

O czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona

Żona, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się 4 października 1933 r. o godz. 16 z kostnicy Szpitala Miejskiego w Toruniu. 6255



Dnia 29 września w Bydgoszczy zmarł ś. p.

Stanisław Łukaszewski

Mistrz obuwiczy — Członek Zarządu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego członka Zarządu.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Gniewie

przyjmuje zapisy na

subskrypcję 6% Pożyczki Narodowej

codziennie od godz. 8³⁰ do godz. 15⁵⁰
w niedzielę od godz. 9³⁰ do godz. 13⁵⁰ 6251

W pierwszym dniu subskrypcji obywatele gniewscy zadeklarowali na Pożyczkę Narodową w M. K. K. O. przeszło 15.000 złotych.



Polskie Towarzystwo Węglowe Sp. z o. o. w Bydgoszczy. Tel. 165

Składnica w Toruniu
Szosa Chelmińska 27
Poleca najkorzystniej
Węgiel górnośląski
Koks hutniczy
Brykiety. 6273

Przeprowadziłam się
na ul. Lipową 13a, II. p.

Dr. Helena Jabłonowska

6239 Chorob. słuch. Grudziądz.

Ogłoszenie. W tut. rejestrze handlowym wpisano dnia 23. września 1933 r. przy firmie Toruńska Spółka Kin T. z o. p. Toruń: wobec prawomocności uchwały z dnia 23. stycznia 1933 r. firmę tę z urzędu jako wygasłą się wykreśla.

Grodzki Toruń (6260) 6248

VI. E. 341/33

Postępowanie upadłościowe.

Co do spadku po ś. p. Zygmuncie Stankowskim, w Brodnicy wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 30. września 1933 r. o godz. 12. w pol. postępowanie upadłościowe z powodu zadłużenia spadku. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Rocławskiego z Brodnicy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 2. XI. 1933 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządcą masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 25. października 1933 r. o godz. 9 przed połud. —, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 14. listopada 1933 r. o godz. 9. przed połud. pokój nr. 51. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłego względnie uszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 2. listopada 1933 r. donieśli zarządcę masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Brodnica, dnia 30. września 1933 r.

6247

Sąd Grodzki

Spis zapowiedzi nr. 13/33

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że r. sekretarz sądowy Karol Edward Behnke, wdowiec zamieszkały w Berlinie N. 65 syn zmarłego w Dziegielni krawca Jana Behnke i tegoż zmarłej żony Augusty z domu Machel 2. panna Jadwiga Luiza Glasenapp, bez zawodu zamieszkała w Sepólnie córka rolnika Augusta Glasenappa i tegoż żony Idy z domu Boetcheer zamieszkałych w Sepólnie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Sepólnie i przez ogłoszenie w Gdańsku.

Sepólno, dnia 29. września 1933 r.

Urządnik stanu cywilnego

6261

(Jagielski)

Przetarg.

Okręgowy Urząd Budownictwa Wybrzeża Morskiego w Gdyni ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie ogrodzenia terenów wojсковych na Helu. Czas trwania robót wynosi 1 miesiąc od daty przyjęcia oferty.

Do oferty winien być dołączony kwit na złożone w Kasie Skarbowej na rzecz Okręgowego Urzędu Bud. W. M. wadium w wysokości 3% oferowanej sumy tylko w gotówce lub papierach wartościowych o zabezpieczeniu pupiliarnym.

Termin składania ofert upływa dnia 12 października 1933 r. godz. 10,30 poczem pół godziny później nastąpi otwarcie ofert.

Słpe kosztorysy wraz z warunkami przetargowymi wydadz Okręgowy Urząd Bud. W. M. za zwrotem wydatków administracyjnych.

Okręgowy Urząd Bud. W. M. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu.

Kierownik Okręgowego Urzędu Bud. W. M.
L. Karwat Kpt. (6272)

Zlec. 1087.

Przetarg. Okręgowy Urząd Ziemi w Grudziądzu ogłasza przetarg ofertowy na budowę około 20 studni kopanych z kręgow betonowych o średnicy wewnętrznej 0,85 m i długości 1 m w rozparcelowanych majątkach Laskowice, Polski Konopat i Lipno pow. świeckiego, stacja kolejowa Laskowice.

Budowa studzien ma być wykonana w ciągu miesiąca października i listopada rb.

Oferty z podaniem ceny kompletnej budowy 1 m. b. studni i składu ilościowego betonu, użytego do wyrobów kręgow, należy nadsyłać do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego do dnia 15 października rb. do godz. 13-tej z napisem „Oferta na budowę studzien”. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy w gotówce (wadium należy wnosić na konto P. K. O. 38327 — Kasy Skarbowej w Grudziądzu do depozytu Okręgowego Urzędu Ziemińskiego). Szczegółowych informacji zasięgać można codziennie w Okręgowym Urzędzie Ziemińskim w Grudziądzu — Wydział Wodno-Melioracyjny od godz. 11 do 13-tej.

Okręgowy Urząd Ziemiński zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

(—) inż. A. Strzeszewski
PREZES. (6277)

Zlec. 755 GR

III. E. 72/33

Ogłoszenie

Aptekarz Franciszek Maliszewski w Chełmży wniósł o odroczenie wypłaty. Celem rozpoznania tego wniosku wyznacza się termin na dzień 27. X. 1933 r. godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Chełmży pokój nr. 9 przy czym zaznacza się, że wierzyciele dłużnika mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chełmża, dnia 30 września 1933

6248

Grodzki

Wrócićem 6245

Dr. Soboczyński

Bydgoszcz

ul. Gdańska 27 ul. Gdańska 27

Kabaret - Dancing 6271

„Oaza”

Bydgoszcz, ul. Pomorska 19

po gruntownym remoncie została otwarta dnia 1 października b. r. Pierwszorzędne występy sil. artyst. Lokal otwarty do rana. Ceny niskie.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 6 października 1933 r. o godz. 12-tej nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 77 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z **mebli**, oszacowanych na łączną sumę zł. 450 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński

Zlec. nr. 1579/VIII.

Zlec. Nr. 1478/VIII.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. III zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 5. 10. 1933 r. o godz. 9 w Bydgoszczy Toruńska 304 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: **1 lokomobila, 1 pokój męski i pokój jadalny, 1 salonik, 1 powózka, 20 krów, 1 byk** oszacowanych na łączną sumę zł. 8900, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 3. 10. 1933 r.

Komornik Malak.

Zlec. Nr. 1479/VIII.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. III zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6. 10. 1933 r. o godz. 16 w Bydgoszczy Plac Kościelicki postój autobus. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: **1 autobus nr. rej. P. Z. 10906** oszacowanych na łączną sumę zł. 3000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 3. 10. 1933.

Komornik Malak.

Niniejszem podaje Szan. Obywatelstwo miasta Grudziądza i okolicy do uprzejmej wiadomości, że w środę, dnia 4 października 1933 r.

Otwieram w Grudziądzu przy ul. Pańska 3 SKŁAD SKÓR

przyborów szewskich, rymarskich i tapicerskich.

Jako długoletni fachowiec tej branży dołożę wszelkich starań, ażeby Sz. Klientelę pod każdym względem zadowolić.

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Brunon Zubka.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Rosochowicz i Ska z ogr. odpow. w Toruniu zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 26 października 1933 o godz. 10 w tutejszym Sądzie pokój nr. 7 z następującym porządkiem dziennym: 1) dodatkowe badanie wierzytelności, 2) sprawozdanie zarządcy, 3) ustalenie wynagrodzenia zarządcy, 4) wolne wnioski. Toruń, dnia 26 września 1933.

Sąd Grodzki.

Zlec. 1618/IX

(6259)

1 ZŁ MANICURE 1 ZŁ

wykonują wykwalifikowane manicurzystki w specjalnie urządzonej separatach
Zakład fryzjerski J. Łoboda ul. Chelmińska 7

Meble

duży wybór,
niskie ceny,
solidne wykonanie
tylko we firmie

BRACIA TEWS,
TORUN, ulica Mostowa nr. 30.

5195



Polecam po reklamowych niskich cenach koszule wierzchnie sportowe i różne pyjamy, pullovery, pończochy sportowe getry i skarpetki, rękawiczki, laski i parasole.
Wybitne nowości w kravatach. Kapelusze I. Hückla & Synowie welurowe od zł 22,50 począwszy, włosowe od zł 19,50 poczy. Kapelusze welniane modne fasony a 6,50, 8,50, 10,50, 12,50 za sztukę.

Telefon 26-78. 5627
CZESŁAW NOWACKI
GDYNIA, ul. Starowiejska 7
(dom Hundsdorffa)
Specjalny magazyn artyk. męskich.

OBWIESZCZENIE.

„Zgoda“ Spółdzielnia Spółczyków, Sp. zap. z o. o. w Wejherowie wzywa wszystkich dotychczasowych członków, aby w okresie od

1. października 1933 r. do 31 grudnia 1933 złożyli swe dotychczasowe książeczki członkowskie w składzie „Zgody“ przy placu Wejhera 25 celem zamiany na nowe książeczki członkowskie.

Członkowie którzy w oznaczonym terminie nie przedłożą starych książeczek lub się nie zgłoszą po odbiór nowych, tracą wszelkie prawa do Spółdzielni i zostaną skreśleni z listy członków.

Razem z książeczką członkowską wydaje się karty kontrolne zakupów, celem obliczenia poszczególnemu członkom zysków od dokonanych zakupów po ogłoszeniu bilansu.

Zarazem podaje się do wiadomości, że od 1 października 1933 r. przyjmuje się nowych członków dziennie. Udział wynosi 3,— zł. a wpisowe 0,50 zł.

Zarząd „Zgoda“ Spółdzielnia Spółczyków Sp. zap. z ogr. odpow. w Wejherowie.

Polska Żegluga Rzeczna „VISTULA“

Oddział w Bydgoszczy
Grodzka 21, tel. 1196

Oddział w Toruniu
Nadbrzezie, tel. 75

Najszybszy i najtańszy przewóz wszelkich towarów
Przesyłki pospieszne i za zaliczeniem 6274

Przewóz masowych ładunków (zboże, cukier, mąka, soda i t. d.)

ze wszystkich miejscowości położonych nad Wisłą, Brdą, Notecią i kanałami
po cenach bezkonkurencyjnych.

Dalsze oddziały i agentury: Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Fordon, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy, Sandomierz.

Składy i magazyny: Warszawa, Łódź, Toruń, Bydgoszcz, Gdynia i Gdańsk.

Regularna linia pospieszno - towarowa Gdynia - Gdańsk.

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Tczewskiego

Oddział w Gniewle

Institucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności gwarantowana całym majątkiem i siłą podatkową powiatu tczewskiego posiadająca Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli

Przyjmuje subskrypcje 6% Pożyczki Narodowej

złatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości.

Kasa czynna w czasie otwarcia subskrypcji przez cały dzień do godziny 19-tej.

P. K. O. 206.003 6252 Telefon nr. 11

Obwieszczenie.

W myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 1924 i Rozporządzenia Wykonawczego do tejże Ustawy z dnia 16. III. 1930 § 90 wszyscy obywatele polscy urodzeni w roku 1913 zamieszkałe stale na terenie W. Miasta Gdańska winni się zgłosić osobiście w czasie od 1. X. do 30. XI br. w gmachu Komisarjatu Generalnego Rzpłtey w Gdańsku, Neugarten 27, pokój Nr. 25 w godzinach od 9-tej do 13-tej (w soboty do 12-tej) celem przeprowadzenia spisów poborowych.

Obowiązek powyższy dotyczy również obywateli od 21 do 50 roku życia którzy dotychczas nie zgłaszali się nigdzie do spisów poborowych, lub nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują stale na tym terenie. Mężczyźni w wieku wyżej podanym zamieszkałi na tym terenie przejściowo winni się zgłosić do spisów w Urzędzie gminnym lub Magistracie właściwym dla ich stałego zamieszkania.

Przy zgłoszeniu się do spisów winni zainteresowani posiadać dokumenty stwierdzające ich tożsamość, świadectwa szkolne i inne.

Niedopełnienie tego obowiązku pociągnie za sobą skutki karne przewidziane Ustawą o powszechnym Obow. Śl. Wojsk.

6263 Komisarz Generalny R. P. Gdańsk.

EDEN RESTAURACJA W PIWNICY

Gdańsk vis a vis Dworca
Ceny znacznie niższe
Zjesz najtaniej i najsmaczniej

Obiady 1.10, porcje barowe ciepłe 0.70
kolacje, z mny bufet

Restauracja otwarta od 6-tej rano.
Nowe kierownictwo restauracji „Eden-Piwnica“
prosi o poparcie. 5682

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Frotery!
wszystkie kolory w puszkach i na wagę, ścierki, Araczewski, Toruń, Chełmińska. Asygnaty kredyt — Bony rabatowe.

Place
budowlane do sprzedania, Toruń, Szosa Chełmińska 23/25. Wiadomość na miejscu u p. Nizęgorodskiego. 6257

Budziki
gwarantowane od 8 zł. poleca w wielkim wyborze. Lewegłowski zegarmistrz Toruń, Mostowa 34. Własny warsztat reparacyjny. 6254

Okazja!
Karakulowe futro nowe tanio sprzedam. Adres wskazać „Dzień Pomorski“ Toruń. 6256

Sprzedam
dom z ładnym ogrodem, oraz ogród z placem budowlanym. Oferty kierować „Dzień Pomorski“ Toruń. 6258

Nadeszły
najnowsze kapelusze damskie, polecamy po jaknajtańszych cenach, przesyłki od 1.50. Lubomska, Toruń, ul. Król. Jadwigi 12/14. 6258

Zobacz
„Kiermasz“
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5317

Posadzki
Lustrico (Terraco)
w składach, klatkach schodowych, korytarzach etc wykonuje najtaniej
M. Czudek i S-ka w Poznaniu 5578
Oddział w Toruniu
ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643.

KUPUJCIE
po cenach niższych cukiery, mąkę, artykuły kolonialne w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej w Toruniu, Szczytna 17. Skład mąki 6121

Ćwikłowe jadalne buraczki
2703
marchew pastwana — wagonowo. Poczta Wydźno Gordonowo.

Pokój
dobrze umeblowany z całodziennym utrzymaniem wynajmę. Toruń, W. Garbary 13, I. 6192

NAFTA
słonecznikowa
litre 50 groszy, 5994
Hurtownia
JAN KAPCZYŃSKI
Toruń. Brańnica.

50 gr.
ocet winny smalec szt. 90, grzybki litewskie 1/4 kg. 5.—
kawa 1/4 f. 60. Araczewski, Chełmińska 6193

Dziś
P.s.
Flaki i Nogal
wieszowe
„Hungarja“
Toruń, Prosta 19.

Toruńska
Pielnikarnia i Szlifiernia naszcina tepe pilniki i ostrzy brytawy, nożyce i t. p.
Hoffman, Toruń,
Piekary, 27, tel. nr. 638.
5800

Dom-wilka
nowa 2 lokale wolne sprzedam w Toruniu. Wiadomość „Dzień Pomorski“, Toruń. 6195

Szkoła tańców
Po ukończeniu w Paryżu Academie des Maitres de Danse de Paris, wróciłam i wznowiłam kursy tańców. W programie ostatnie nowości Paryża. Kurs rozpocznie się z dniem 8. X. br.
Janina Werna
6233 Toruń, Prosta 22

MYDŁA
Szczołki-Płaty
Frotery
5533 najtaniej
HURTOWNIA
Jan Kapczyński
Toruń-Brańnica

Komplety języka angielskiego
Zapisy przyjmuje od godz. 5 do 7 wiecz. W. Wołkowicka, Toruń, ul. Sienkiewicza 15, parter. 6237

Pierzyny
sprzedam. Toruń, Słowackiego 69. 6223

Estetyka
dobre napoje, 5396 umiarkowane ceny to atuty Winiarni „Hungarja“
Toruń, Prosta 19.

Kursy praktyczne
języka francuskiego w Toruniu, zorganizowane przez Rząd francuski. Podają do wiadomości pp. uczestników kursów, że lekcje rozpoczną się w poniedziałek 2-go października o godz. 19-tej z następującym porządkiem lekcji: Kurs A — elementarny — w poniedziałki i środy od godz. 19-tej do 20-tej; Kurs B — gramatykalny — we wtorki i czwartki od godz. 19-tej do 20-tej; Kurs C — konwersacyjny — we wtorki i czwartki od godz. 20-tej do 21-tej. Lekcje będą się odbywały na pierwszym piętrze budynku Szkoły Powszechnej położonego przy ul. Jęzmiennej (wejście z ul. Jęzmiennej), gdzie będą przyjmował jeszcze do dnia 7. bm dalsze zapisy na wszystkie trzy kursy. 6225
(—) K. Pyszowski.

Na dobrą butelkę węgryna lub czerwienca
Zaprasza 5393
Winiarnia „Hungarja“
Toruń, Prosta 19.

BYDGOSZCZ

Dom
ogród owocowy 3 morgowy tanio sprzedam. Bydgoszcz, Karpacka 39. 6242

„Stala Okazja“
Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię porcelanę, kryształ, masyżny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

Maszyny
do pisania i szycia, sypialki, krzesła, komody, kuchnie, wanny, szafy, pianina, zegary, biżuterję, porcelanę, piece kąpielowe, gazowe, kurtki skórzane t. p. sprzedaje tanio. 6269

„Stala Okazja“
Bydgoszcz, Gdańska 10, telefon 1930.

Gabinet
męski, jadalnia, salonik mahoniowy, różne meble pojedyncze, parę drzwi składowych z lustrem, maszyny do szycia i do pisania z polecenia tanio sprzedaje „Stala licytacyjna“ Bydgoszcz, ul. Gdańska 42. tel.

MEBLE
sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w
Fabryce W. BŁASZCZYK
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16. Tel. 303. 4465

DARMO 4555
nie daje żadna firma ale najtaniej
MEBLE
kupuje się jedyni w Bydgoszczy
Wielniary Rynek 8
„SKŁAD MEBLI“
Nim kupisz —
— przekonaj się u nas.

Meble
wszelkiego rodzaju, specjalnie urządzenia meblowe — poleca po bardzo korzystnych cenach
M. Zamorowska
Bydgoszcz, Stary Rynek 20
P. Urzędnikiem kolejowym komunalnym dogodne warunki sploty. 4668

Meble
solidne i najtaniej w firmie
Antoni Górecki,
Bydgoszcz, 4306
Wiel. Rynek 9. Tel. 1516

GRUDZIĄDZ

Gospodyni-kucharka
z gotowaniem warszawskiem, poszukuje posady od zaraz w kasynie lub cukierni. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Grudziądzkiego“ pod nr. 6276.

GDYNIA

Zagubiona
legitymację portową nr. 1409 kartę kwitową, legitymację związkową Z. Z. T., żniźkę kolejową, wystawione na nazwisko Witbrodt Józef Gdynia, unieważniam. 6276

Początki angielskiego
cena przystępna, Gdynia, ul. Świętojańska 74, I ptr. od godz. 11—13 i od 16—18
Związek Pracy Obyw. Kołbet. 6094

GAŃSK

Sklep Kolonialno-spożywczy
do tego wygodne 4-pokoje, we mieszkaniu od zaraz do odstąpienia. Do przejęcia towaru i urządzenia potrzebne około 6.000 guld.
Oferty kierować do Administracji „Gazety Gdańskiej“ Gdańsk pod nr. 2252. 6262

Samodzielna
służąca poszukiwana od 15 X. 33. Zgłosić się do Mazur, Gdańsk, Karrenwall 6077

Selegramy

2 ostatniej chwili

Marszałek Piłsudski honorowym
obywatelom KrakowaKrólewski gród podwawelski spełnił swój obowiązek wobec
największego Polaka

Kraków, 4. 10. (PAT). W sali rady miejskiej na ratuszu krakowskim odbyło się wczoraj o godz. 12 w południe uroczyste posiedzenie rady miasta, na którym NADANO MARSZAŁKOWI JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU HONOROWE OBYWATELSTWO MIASTA KRAKOWA.

Nad podjum prezydjalnym na brokacie widniał portret Marszałka Piłsudskiego w otoku zieleni. Nad nim wisiało godło państwa na tle kwiatów przeplatanych wstęgami o barwach państwowych.

W pierwszych miejscach na krzesłach radzieckich zasiadli wicewojewoda Woliccki, dowódca korpusu gen. Łuczyński, zastępca dowódcy O. K. płk. Bolesławowicz, ks. biskup Rospond, grupa posłów i senatorów BBWR., członek Akademii Umiejętności prof. dr. Kostanecki i ks. infułat Kulinowski. W dalszych rzędach rada miejska in corpore i przedstawiciele różnych organizacji obywateli krakowskich.

O godz. 12 prezydent miasta dr. Kaplicki otworzył uroczyste posiedzenie, wygłaszając następujące przemówienie: Miasto Kraków spełnia swój obowiązek wobec największego Polaka doby współczesnej. Za chwilę nadamy honorowe obywatelstwo Józefowi Piłsudskiemu i obdarzamy Marszałka najwyższą godnością, jaką miasto Kraków rozporządza. Będziemy mieli zaszczyt zaliczyć w poczet obywateli honorowych męża, który jest wskrzesicielem Polski, który kamień grobowy mocnymi rękoma uchwycił i precz odrzucił, a gdy Polska z grobu powstała mieczem ostrym od wroga ją obronił.

Będziemy mieli zaszczyt obdarzyć obywatelstwem honorowym męża, który Polską silną ręką rządzi i buduje państwomocarstwo. Poczujcie sobie za zaszczyt najwyższy w życiu moim, że będę mógł radzie miejskiej przedstawić wniosek na udzielenie obywatelstwa honorowego największemu mężowi w Polsce.

Po wygłoszeniu przemówienia prezydent dr. Kaplicki poddał pod głosowanie następujący wniosek:

„Zgodnie z art. 43 ust. z dnia 23 marca 1933 r. rada miejska nadaje obywatelstwo honorowe miastu Krakowa Józefowi Piłsudskiemu — pierwszemu Marszał

kowi Polski“.

W tym momencie wszyscy obecni powstali z miejsc i zgotowali długotrwałą i entuzjastyczną owację na cześć wodza narodu Marszałka Piłsudskiego. Równocześnie chór urzędników miejskich odśpiewał Pierwszą Brygadę.

Po chwili prezydent miasta poddał pod głosowanie drugi wniosek, który

przyjęto jednogłośnie, uchwalając NADAĆ ULICY WOLSKIEJ NAZWĘ ULICY JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

W końcu prezydent zawiadomił, że w najbliższym czasie przy ulicy Wolskiej zostanie wmurowana tablica pamiątkowa, której odsłonięcie nastąpi w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego tj. 19-go marca 1934 r.

Stan subskrypcji Pożyczki Narodowej
wczoraj wieczorem

Warszawa, 4. 10. (PAT). Według meldunków, jakie otrzymał do godz. 9,30 komisarz generalny Pożyczki Narodowej minister Stefan Starzyński.

subskrybowano Pożyczkę Narodową na terenie całego państwa na sumę 269.471.350 zł. Meldunki w dalszym ciągu napływają.

Gdynia — Daleki Wschód

„Far East Line” przenosi swój punkt przeładunkowy
z Hamburga do Gdyni

(m) Londyn, 4. 10. (tel. wł.). Jedno z najważniejszych towarzystw okrętowych utrzymujących komunikację między Europą a Dalekim Wschodem „Far East Line” przenosi swój punkt przeładunkowy w Europie Wschodniej z Hamburga do Gdyni.

Statki nowej linii gdyńskiej kursować

będą co trzy tygodnie. Pierwszy z nich „Helenu” wyruszy z Gdyni 25 listopada przez Hamburg, Rotterdam, Port Said, Syngapoor, Hong-Kong, Szanghaj, Kobe, do Jokohamy, dokąd przybędzie 19 stycznia. Następny statek „City of Batavia” wyruszy z Gdyni 16 grudnia.

Morderstwo rabunkowe w Krakowie
Zastrzelono listonosza i dwoje starsuszków

Kraków żyje pod wrażeniem strasliwej zbrodni, dokonanej na tle rabunkowym na listonoszu pieniężnym, małżeństwie starsuszków i ich córce. Potworny ten mord przypomina tożsamość zbrodnię Mossakowskiego, który w podobnych okolicznościach zamordował listonosza i ograbił go z pieniędzy. Szczególnie zbrodnicy plan z przekazem pieniężnym pozwala złączyć oba te morderstwa.

TRZY OFIARY.

Szczegóły zbrodni przedstawiają się jak następuje:

Listonosz Walenty Przebinda, lat 32, zamieszkały przy ul. św. Tomasza 6, roznośił wraz z swym kolegą Hartmanem przekazy pieniężne do adresatów w swym rejonie. Ogółem w tragicznym dniu miał wypłacić około 18.000 złotych. Jeden z przekazów na 10 złotych adresowany był na nazwisko Michała Süsskinda, zamieszkałego przy ul. Pańskiej 11. M. Süs-

kind, lat 80, mieszkał tam ze swą żoną Heleną, 70-letnią starsuszką, oraz ze swą córką Eugenją. Listonosz Przebinda, przybywszy do mieszkania, napaźnięty został przez nieznaną narażenie bandytów, którzy zasypali kulami z rewolwerów jego, oraz wszystkich domowników, po czym zrabowawszy większą część gotówki, uszli niespostrzeżeni.

LOKATOR ZABIŁ MAMĘ.

Wówczas ciężko ranna Eugenja wybiegła z mieszkania na korytarz i krzykiem zaalarmowała sąsiadów; ci natychmiast zawezwali Pogotowie ratunkowe. Niestety ratunek okazał się prawie spóźniony. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon listonosza Przebindy, który otrzymał postrzał w skroń, dalej znalazł zbroczone krwią zwłoki starsuszek, a sam Süsskind na jego rękach wyzionął ducha. Córka Süsskindów chodziła nieprzytomnie po pokoju, krwawiąc obficie i zanosząc się od płaczu. Przewieziono ją

natychmiast do szpitala. Na pytanie sąsiadów, co się stało, odpowiedziała: „Lokator zabił mamę“.

Wśród zgromadzonej publiczności rozeszła się w pewnej chwili wiadomość o śmierci czarnej ofiary napadu w szpitalu; na szczęście wieść okazała się fałszywą.

S. p. Walenty Przebinda cieszył się najlepszą opinią u swych przełożonych. Spisywał się wzorowo na swym posterunku i zyskał sobie ogólną sympatię zwierzchników i kolegów. Osiemcioro on żonę i dziecko.

Jeśli chodzi o przeprowadzenie napadu bandyckiego, to wszystko wskazuje na to, że stał on obmyślony i przeprowadzony z djabelską poprostu przebiegłością. Süsskindowie niezmiernie rzadko otrzymywali przesyłki pieniężne; fatalny przekaz na 10 złotych nadany został w urzędzie pocztowym w Podgórzu i prawdopodobnie służył tylko za środek awantury listonosza do ustronnego mieszkania Süsskindów, położonego na I piętrze w oficynach. Bandyci zbadali prawdopodobnie i teren planowanego zamachu, gdyż w ub. piątek przyszedł do Süsskindów jakiś mężczyzna z kobietą, rzekomo, by wynająć pokój. Ponieważ gospodarz zażądał zadatku, nieznaną przybyłszy dał 15 złotych i od tego czasu nie pokazał się.

Dopiero w dniu morderstwa — jak opowiadają sąsiedzi — przechadzał się przed kamienicą, w której mieszkali Süsskindowie, jakiś młody człowiek z kobietą. Podobno mieli się informować, kiedy przychodzi listonosz. — Mężczyzna miał w pewnym momencie udać się na górę do mieszkania Süsskindów i otworzyć drzwi listonoszowi.

Są to szczegóły niepewne i nie jest jeszcze ustalone, czy tylko jedna osoba wzięła udział w napadzie.

Charakterystycznym jest, że sąsiedzi nie słyszeli strzałów, a do krzyków w mieszkaniu Süsskindów nie przywiązali wagi.

Policja jest już na tropie sprawców.

Strajk tramwajarzy
w Poznaniu

Poznań, 4. 10. (PAT). We wtorek rano wybuchł ponownie strajk pracowników poznańskiej kolei elektrycznej.

Powodem strajku jest zwolnienie 18 pracowników w związku z eskasowaniem kilku linii autobusów, utrzymywanych przez P. K. S.

Od wczoraj rano miasto pozbawione jest normalnej komunikacji.

Zdobycy pucharu
Gordon-Benneta wracają do kraju

Nowy Jork, 4. 10. (PAT). Zdobywcy pucharu Gordon-Benneta kpt. Hynek i por. Bunzyński przybyli wczoraj rano samolotem z Chicago do Nowego Jorku, skąd po południu odpłynęli na parowcu „Kościuszko” do kraju. Podpisali oni na Pożyczkę Narodową całomiesięczne swoje pensje.

Zdemaskowany szpicel ochrany

„Sas” działaczy niepodległościowych wysłał na szubienicę

W tych dniach na terenie jednego z urzędów państwowych dokonane zostało sensacyjne aresztowanie człowieka, którego winy sięgają 25 lat wstecz. Jest to funkcjonariusz kancelaryjny jednego z urzędów nazwiskiem Mieczysław Harewicz.

Harewicz w latach rewolucyjnych 1905 — 1908 był naczelnikiem lotnej ochrany radomskiej.

Na tem stanowisku Harewicz zasłużył się wybitnie rządowi rosyjskiemu, wysługując się władzom moskiewskim w sensie wydawania w ręce zaborców polskich działaczy niepodległościowych, rekrutujących się z póród ówczesnych bojowców Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wskutek działalności Harewicza, który występował w tym czasie pod pseudonimem „Sas”, wielu bojowców polskich zostało straconych

przez powieszenie, wielu innych zesłanych na Sybir i skazanych na wieloletnie więzienie.

M. in. jedną z ofiar działalności Harewicza był stracony w 1908 r. bohater rewolucyjnego ruchu Józef Montwiłł - Mirecki.

Aresztowanie Harewicza nastąpiło wskutek tego, że jeden z wyższych oficerów W. P., bawiąc w urzędzie, rozpoznał go, jako znanego mu z czasów, kiedy on i szereg innych ludzi, znajdujących się na wybitnych dziś stanowiskach, działał wspólnie, jako bojowcy P. P. S.

Oficer ten zameldował o swem spostrzeżeniu władzom bezpieczeństwa, które zarządziły natychmiastowe aresztowanie Harewicza, po czym został on rozpoznany jeszcze przez dwu wybitnych b. działaczy niepodległościowych.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.
Pisy sądowe składaniu należności rabat upada. Za terminowy druk
przeplacane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny na sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Glimmann,
Gdańsk, Kaszubskie Młoty 22, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobronański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądo: Wacław Gąrcza, Grudziądo, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław,
ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawstwo: „Dziś Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”,
„Gazeta Mogileńska”, „Dziś Bydgoski”, „Dziś Grudziądzki”, „Dziś
Kujawski”.

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 2,50 zł
z odnośnieniem do domu . . . 2,80 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 2,89 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,90 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma